

AZALIA

PISMO URZĘDU MIASTA I GMINY W NOWEJ SARZYNIE

NR 4(11) / KWIECIEŃ / 2008

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



W NUMERZE:

- WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE**
- TARGI ZABAWKARSKIE**

1000 złotych może być twoje

Miasto i Gmina w Obiektynie, Cuda z Wikliny oraz Najładniejsza Posesja to konkursy przygotowane przez Urząd Miasta i Gminy z okazji 35-lecia jubileuszu nadania praw miejskich Nowej Sarzynie. Zachęcamy wszystkich Państwa do udziału w konkursach. Przypominamy, że 30 maja mijają terminy zgłoszeń. Wszelkie szczegółowe informacje (regulamin oraz formularze zgłoszeniowe) znajdują się na stronie internetowej www.nowasarzyna.eu, w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, III piętro, pok. 44 i pod numerem telefonu (017) 241 31 77, wew. 345.

Kludia, Patrycja i Sylwia wyróżnione

Uczennice Szkoły Podstawowej w Łętowni - Kludia Klocek, Patrycja Gap i Sylwia Madej - zostały wyróżnione w VIII Powiatowym Profilaktycznym Konkursie Plakatowym pod hasłem „S.O.S. STRES”. 14 marca w Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku dziewczynki otrzymały wyróżnienia. Opiekunką grupy była Elżbieta Cieszyńska. Podziękowanie składamy Annie Gap za dowieszenie dziewczynek na uroczystość rozdania nagród.

Witaj Wiosno

„Witaj wiosno, zostań z nami, powitamy cię kwiatami” – tym okrzykiem dzieci z Przedszkola nr 2 w Nowej Sarzynie powitały pierwszy dzień wiosny. Starszaki skonstruowały słomianą kukłę – marzannę, a młodsze „gaik-maik”. Zwyczaj topienia lub palenia marzanny został zastąpiony zabawą. Każda grupa na powitanie wiosny śpiewała piosenki, recytowały wiersze, a 5-cio latki przedstawiły inscenizację pt. „Witaj wiosno”.

Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna podaje do publicznej wiadomości, że w wykazie z dnia 3 i 4 kwietnia 2008 r. wywieszonym na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Nowa Sarzyna, przeznacza do dzierżawy nieruchomości położone w miejscowościach: Sarzyna, Jelna, Ruda Łańcucka, Łukowa, Nowa Sarzyna, Wola Zarczycka.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, ul. Kopernika 1, 37-310 Nowa Sarzyna, tel. (017) 241 31 77.

Palmy wielkanocne

Pierwszy raz w Szkole Podstawowej w Łętowni odbył się konkurs na wykonanie palmy wielkanocnej. W konkursie wzięło udział 38 uczestników, którzy wykonali 19 palm. Komisja konkursowa przyznała sześć równorzędnych nagród. Organizatorami tego konkursu byli ks. mgr Tomasz Flis i mgr Stanisław Jabłoński. Celem konkursu było propagowanie tradycji i folkloru związanego ze świętami Wielkiej Nocy, pogłębianie wiedzy na temat symboliki i znaczenia palmy w obrzędowości ludowej i kościelnej. Konkurs stworzył okazję do indywidualnej i zespołowej działalności artystycznej oraz wymiany wiedzy na temat zanikającego zwyczaju własnoręcznego robienia palm. Wszystkie palmy były wystawione w Kościele Parafialnym w Łętowni w Niedzielę Palmową.

Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna informuje, że:

1. Ogłoszony jest przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek gruntowych niezabudowanych o numerach ewid. 533/3, 533/4, 533/5, położonych na terenie wsi Ruda Łańcucka, będących własnością Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.
2. Wywieszony jest wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych na terenie wsi Sarzyna, Wola Zarczycka, Ruda Łańcucka przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.
3. Wywieszony jest wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do przekazania w użytkowanie wieczyste, położonej na terenie miejscowości Nowa Sarzyna w formie przetargu ustnego nieograniczonego pod budowę lecznicy weterynaryjnej.

Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna informuje, że jest wywieszony wykaz lokali przeznaczonych do sprzedaży w drodze bez przetargowej na rzecz najemców, położonych w Nowej Sarzynie.

Szczegółowe informacje dot. w/w nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie ul. Kopernika 1, III piętro, pok. Nr 23, tel. /017/ 241 31 77 wew. 323.

Azalia – Pismo Urzędu Miasta i Gminy Nowa Sarzyna
 Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie
 ul. Kopernika 1, 37-310 Nowa Sarzyna
 Adres redakcji: 37-310 Nowa Sarzyna, ul. Kopernika 1, tel. (0 17) 241 31 77, 24 13 252.
 Redaktor naczelny: Marek Chmura.
 Redakcja: Bartosz Wysocki.
 Kolegium redakcyjne: Grażyna Wadas, Zbigniew Tworkowski, Bogusław Rup. Korekta: Alicja Drapała.
 Współpraca: Piotr Pieróg, Stanisław Jabłoński, Elżbieta Cieszyńska
 Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.
 Kontakt: azalia@nowasarzyna.eu
 Druk: Drukarnia Poligraf, ul. Sandomierska 21, 37-300 Leżajsk, tel. (017) 242 69 59, fax (017) 242 68 39

Trudna sprawa wspólnot mieszkaniowych

Od kilkunastu lat w Nowej Sarzynie nie było przestrzegane prawo związane z funkcjonowaniem wspólnot mieszkaniowych. Ustawa o własności lokali z 1994 roku nakłada na właścicieli tworzących wspólnotę mieszkaniową obowiązek wyboru zarządu. Z tego względu w dniach 12.03. – 28.03.2008 r. odbyły się zebrania 29 wspólnot mieszkaniowych z terenu Nowej Sarzyny. Dla większości z nich tematem głównym był wybór zarządu wspólnoty. We wszystkich zebraniach brał udział burmistrz Robert Gnatek. Skutkiem tych zebrań był wybór zarządów 24 wspólnot mieszkaniowych. Do 4 kwietnia tylko 2 wspólnoty nie dokonały wyboru zarządu i w związku z tym zostały skierowane do sądu wnioski o ustanowienie dla nich zarządcy przymusowego.

Fakt, iż wspólnoty zaczynają podejmować działalność, jest bardzo ważny. To one, z mocy ustawy o własności lokali, mają prawo, a zarazem obowiązek kształtować politykę gospodarczą i finansową w zakresie utrzymania nieruchomości wspólnej. Trwający przez lata stan, gdy wspólnoty nie funkcjonowały, był przyczyną powstania szeregu problemów, w tym „zadłużeń”. Określane potocznie mianem „zadłużenia” – to ujemne salda, wynikające z faktu, iż w danych wspólnotach poniesiono wydatki, w kwocie przewyższającej należne od właścicieli lokali zaliczki. Taki stan rzeczy najczęściej miał miejsce w budynkach wymagających pilnego remontu dachów, pionów instalacyjnych, czy dociepleń. Działania te wymagały znaczących nakładów finansowych, które nie znajdowały pokrycia w zgromadzonej kwocie zaliczek. Poniesione nakłady miały zostać spłacone w przyszłości, z zaliczek na utrzymanie nieruchomości wspólnej. Tak się jednak nie stało, gdyż kwota zaliczek utrzymywana od lat na niezmiennym poziomie 1,20 zł za m². Nie pozwalało to uzyskać niezbędnych nadwyżek wpłat nad bieżącymi kosztami. Dla porównania opłata eksploatacyjna w miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej wynosi obecnie 1,95 zł za m². Dokonany przez wspólnoty wybór zarządów, daje podstawy, by problem zadłużeń stał się przedmiotem konkretnych rozmów z dotychczasowym administratorem. Trudno przy tym pominąć fakt niewątpliwej korzyści, wynikającej z poniesionych nakładów remontowo-modernizacyjnych – mimo powstałych z tego tytułu zadłużeń. Ich efektem jest zabezpieczenie budynków, poprawa bezpieczeństwa mieszkańców i faktyczne oszczędności, wynikające z wykonania robót budowlanych w okresie, gdy ich koszt był znacznie niższy.

Słowniczek wspólnoty mieszkaniowej

Kto rządzi wspólnotami mieszkaniowymi?

Zarząd, który reprezentuje wspólnotę i podejmuje bieżące decyzje w ramach uprawnień określonych przez prawo i udzielonych mu przez właścicieli. W skład zarządu może wchodzić również ktoś, kto nie jest właścicielem w danej nieruchomości. Często do pracy w zarządzie zgłaszają się osoby starsze, już na emeryturze, które nie mają wystarczającego przygotowania. Dlatego najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest równoczesne zatrudnianie przez wspólnotę licencjonowanego zarządcy (administratora). Wtedy zarząd podejmuje decyzje, a zarządca pełni funkcje wykonawcze. Trzeba pamiętać, że nadal tylko zarząd ma dostęp do rachunku wspólnoty, do podpisywania przelewów, zlecania pracy na rzecz wspólnoty i podpisywania umów. Natomiast każdy z właścicieli ma prawo kontroli dokumentów wspólnoty. Tak więc jeśli ktoś chce, może mieć cały czas pieczę nad pieniędzmi wspólnoty.

Zarząd podlega ocenie, można zatem go odwołać. Należy jednak mieć chętnych, którzy zgodzą się przejąć obowiązki odwołanych. Zanim zostanie wybrany nowy zarząd, stary musi pracować, ponieważ niedopuszczalna jest sytuacja, w której nie ma zarządu.

Obowiązek wyboru zarządu wspólnoty mieszkaniowej wynika z art. 20 ustawy o własności lokali. Prawo to wynika z faktu, iż każda wspólnota powinna mieć organ, który mógłby ją reprezentować. W przypadku niewybrania zarządu, można wystąpić do sądu o ustanowienie zarządcy przymusowego. Prawo do tego ma każdy z właścicieli lub dotychczasowy zarządca nieruchomości.

Zebrania.

Powiadomienie o zebraniu powinno zostać wysłane przynajmniej na 7 dni przed terminem zebrania. Do zawiadomienia dołączone są dokumenty informujące o tematyce zebrania. Na zebraniu każdego z właścicieli może reprezentować inny członek wspólnoty posiadający pełnomocnictwo. Z powodu nieobecności na zebraniu właściciele nie tracą prawa do udziału w podejmowaniu decyzji, zarząd ma bowiem obowiązek umożliwić wszystkim członkom oddanie głosu.

Opłaty.

Właściciele mieszkań we wspólnotach często nie zdają sobie sprawy z tego, że prawie wszystkie decyzje dotyczące sposobu zarządzania nieruchomością leżą wyłącznie w ich gestii. Jedynie za dostarczanie ciepła, wody i wywóz śmieci muszą zapłacić według stawki ustalonej jednostronnie przez dostawcę. Każdy

oczywiście woli płacić mniej. Jednak trzeba pamiętać, żeby miesięczne opłaty nie były zbyt małe, ponieważ:

- wspólnota, jako właściciel nieruchomości jest prawnie zobowiązana do utrzymywania budynku w nie pogarszającym się stanie,
- każdy woli mieszkać w czystym budynku, gdzie wszystko działa i jest sprawne,
- mieszkanie posiada swoją wartość, więc dobrze jest gromadzić pieniądze na przyszłe inwestycje w funduszu remontowym.

Trzeba wiedzieć, że błędem jest nazywanie ponoszonych opłat czynszem. Czynsz płaci się firmie lub osobie, od której wynajmujemy lokal. Tu sytuacja jest inna – budynek należy do właścicieli mieszkań. Właściciele płacą zaliczkę na pokrycie kosztów utrzymania części wspólnej oraz składkę na fundusz remontowy. Wysokość tych opłat jest ustalana przez właścicieli na mocy podjętej uchwały. Jeżeli właściciele z powodu braku czasu czy zainteresowania nie zwracają uwagi na to, jak podejmują zobowiązania, a także nie sprawdzają, jak wydawane są ich pieniądze, działają po prostu na własną szkodę. Wspólnota rządzi się sama, a jeśli dochodzi w niej do nieprawidłowości, można jedynie zwrócić się do sądu. **Błędne jest też przekonanie, że Urząd Miasta i Gminy ma decydujący głos w sprawach wspólnot. Miasto i Gmina, która ma mieszkania we wspólnocie, ma taki sam głos jak pozostali członkowie wspólnoty.**

Sprawozdania finansowe za ubiegły rok.

To podstawowy dokument wspólnoty przedstawiany właścicielom na zebraniu rocznym. Z niego wynika, jakie były wpływy i wydatki. Ważne są koszty utrzymania części wspólnej. Wysokość zaliczki w innych wspólnotach na terenie kraju to średnio 1,60 – 2,50 zł za metr kwadratowy mieszkania. Pamiętajmy, że ustalają ją sami właściciele. Zebranymi pieniędzmi rozporządza zarząd, ale tylko w określonych ramach. Ograniczeniem jest plan gospodarczy uchwalony przez właścicieli rok wcześniej. Zarząd może wydawać pieniądze tylko na to, na co wspólnota wyraziła zgodę i co zapisane jest w planie. Porównując plan ze sprawozdaniem, można łatwo sprawdzić, jak wydawane są pieniądze. Jeżeli występują wątpliwości, zarząd musi udzielić wyjaśnień. Zarząd może bez konsultacji wydać pieniądze, które nie były w planie, tylko w sytuacji trudnej do przewidzenia, np. awarii.

red.

Międzynarodowe Targi Zabawkarstwa Drewnianego

Pukawki, piszczałki, konie na biegunach, wózki dla lalek, ptaki-klepaki, taczki, fyrtaki oraz inne zabawki z drewna, słomy, wikliny oraz gliny można było zobaczyć na I Międzynarodowych Targach Zabawkarstwa Drewnianego w Ośrodku Kultury w Nowej Sarzynie.

W niedzielę 9 marca Nowa Sarzyna zamieniła się w stolicę zabawkarstwa. Przeszło 20 wystawców z Polski i Ukrainy



Burmistrz R. Gnatek na Targach zabawkarskich fot. bw

w Muzeum Zabawkarstwa w Kielcach. Duże emocje wzbudziły też zabawki, m.in.: Piotra Staszaka z Brudzewa, Emila Kiszakiewicza z Leżajska, Jana Dudziaka z Brzozy Królewskiej.

Dzieci chciały zobaczyć, czym bawili się ich dziadkowie, natomiast ci starsi przypominali sobie okres młodości. Zainteresowaniem ekspozycją oraz ilością zawartych transakcji zaskoczeni byli sami wystawcy. Jeden z organizatorów, Stowarzyszenie "Kraina Sanu", ma szersze plany związane z zabawkarstwem: „Chcemy zbudować strategię marketingową, dystrybucję i promocję zabawek, a targi mają wzbudzić zaintereso-



prezentowało swoje wyroby. Ogromne zainteresowanie zwiedzających pokazało, że plastikowe zabawki nie wyparły do końca tradycyjnych, drewnianych. Na targach można było zobaczyć wystawę prac, nieżyjącego już Stanisława Naroga z Żołątyni, ze zbiorów Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Oryginalny pokaz strugania zabawek zaprezentował Jan Puk z Trześni koło Sandomierza, który swoją stałą ekspozycję ma

wanie i pomóc nam rozpoznać rynek” - mówi Przemysław Pietrzyk, prezes zarządu Stowarzyszenia. Zachwala atuty ludowych zabawek: - Są proste i pomysłowe. Mają w sobie to, co teraz takie ważne - specyfikę lokalną. To, czego nie ma gdzie indziej: niepowtarzalny kolor, kształt i pomysłowe rozwiązanie. Na imprezie obecny był burmistrz Nowej Sarzyny Robert Gnatek. Nie krył zadowolenia:



Zabawki cieszyły się dużym zainteresowaniem



„Takie imprezy są potrzebne. Nie powinniśmy zapominać o rodzinnych tradycjach, a taką właśnie jest zabawkarstwo. Dla niektórych to również sposób na życie”.

„Dzisiejsze targi udowadniają, że ludowe zabawki to nie przeżytek i że wciąż mogą dawać dużo radości” – powiedział Bogusław Rup, dyrektor nowosarzynskiego Ośrodka Kultury.

Targom towarzyszyły występy ludowych kapel „Majdaniarze” i „Grodziszczoki”.

Powszechnie wiadomo, że muzyka pomaga w zakupach, a te dla większości zwiedzających były udane. Niemal każdy wyszedł z nową zabawką. Na spragnionych i głodnych czekały natomiast regionalne potrawy przyrządzone przez Koło Gospodyń Wiejskich z Sarzyny.

Stowarzyszenie „Kraina Sanu” oraz Ośrodek Kultury w Nowej Sarzynie już myślą o kolejnej edycji targów zabawkarstwa oraz planują nową prezentację rękodzieła ludowego.

Wystawę zabawek można było oglądać jeszcze przez parę dni. W tym czasie odwiedziły ją grupy przedszkolne oraz młodsze klasy szkół podstawowych.

bw

Wielkanocna akcja charytatywna

W Gimnazjum im. Jana Pawła II w Nowej Sarzynie działa Grupa Pomocy Charytatywnej, która przed każdymi świętami angażuje młodzież w prace społeczne na rzecz potrzebujących. W poprzednich latach, wśród wielu pomysłów, znalazły się takie, które zyskały aprobatę społeczeństwa. Były to: samodzielnie wykonane, a następnie sprzedawane baranki z masy solnej, zajączki, kwiaty i inne ozdoby do koszyka ze święconką. W tym roku w ramach akcji charytatywnej Wielkanoc 2008 postanowiliśmy wykonać i sprzedać palmy. W projekt zaangażowani zostali wszyscy uczniowie. Ogłoszono konkurs na klasę, która wykona największą liczbę palm. Wcześniej przeprowadzone zostały warsztaty bibułkowe, w których uczestniczyło 80 osób. Następnie uczniowie przystąpili do pracy – do końca lutego wykonali samodzielnie prawie 900 palm.

Robili je na godzinach wychowawczych,

w świetlicy szkolnej, w bibliotece oraz w domu. Najwięcej palm – po 200 – wykonały klasy: II e (wychowawca - Aneta Duell-Kostka) i III b (wychowawca - Teresa Młynek) i to one otrzymały nagrody od dyrektora szkoły.

Dzięki życzliwości księdza proboszcza Kazimierza Kawy, młodzież, pod opieką Anny Żuraw i Iwony Paul, sprzedawała palemki przed kościołem parafialnym już dwa tygodnie przed niedzielą palmową.

W dzień Niedzieli Palmowej uczniowie Gimnazjum, tradycyjnie jak co roku, wkroczyli do kościoła niosąc ogromne, wykonane przez siebie palmy. Dochód ze sprzedaży palm przeznaczymy na pomoc materialną dla najbardziej potrzebujących uczniów oraz pokrycie wydatków związanych

z wyjazdami do kin, teatru i na wycieczki. Wszystkim, którzy z życzliwością wspomagali działania na rzecz potrzebujących oraz składali dobrowolne ofiary składamy serdeczne podziękowania.

A.Żuraw, I.Paul



Sprzedaż palm wielkanocnych

Mieszkańcy Nowej Sarzyny pamiętają



*Msza św. z okazji III rocznicy śmierci Jana Pawła II
fot. W. Podkalicki*

W dniu 2 kwietnia, w trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II w kościele NMP w Nowej Sarzynie odbyła się uroczysta msza święta. Rozpoczęła się od zaśpiewania „Barki” - ulubionej pieśni Ojca Świętego. Mszę koncelebrowali ksiądz proboszcz Kazimierz Kawa, ksiądz prałat Stanisław Turek oraz ksiądz Bogusław Kamiński. W homilii ks. Kamiński wspominał naszego wybitnego Papieża, jego dokonania oraz pielgrzymki do ojczyzny. Przypomniał o najkrótszej, dziesięciogodzinnej wycieczce Ojca Świętego z 1995 roku w Skoczowie i wypowiedzianych wówczas słowach: "Wbrew pozorom,

praw sumienia trzeba bronić także dzisiaj. Pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym i w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może coraz większa nietolerancja. Odczuwają to boleśnie ludzie wierzący. Zauważa się tendencję do spychania ich na margines życia społecznego, ośmiesza się i wyszydza to, co dla nich stanowi nieraz największą świętość".

Na twarzach licznie zgromadzonych wiernych można było zauważyć wzruszenie oraz zadumę. Uroczysty charakter podkreślały poczty sztandarowe niesione przez dzieci i młodzież. Nabożeństwo zakończyło się modlitwą o szybką beatyfikację naszego Papieża oraz odśpiewaniem apelu Jasnogórskiego. Jan Paweł II zmarł trzy lata temu. Na zawsze jednak pozostanie w naszych sercach, pamięci i modlitwie. W miejscach upamiętniających Jego Postać zapłonęły znicze.

PP

Konkurs Wielkanocny

Koła Gospodyń z Jelnej, Łukowej i Gościńca reprezentowały Nową Sarzynę na Międzynarodowym Konkursie Wielkanocnym Polska-Ukraina 2008. 26 marca 2008 roku w Hotelu "Gromada" w Przemyślu rozstrzygnięto konkurs zorganizowany przez Krakowską Kongregację Kupiecką, Związek Ukraińców w Polsce (Oddział w Przemyślu), Biuro Turystyczne "Gromatur" Przemyśl oraz OST "Gromada". Honorowy patronat nad



E. Dzikowska, B. Rup i przedstawicielki KGW z gminy Nowa Sarzyna fot.EB

konkurem objęli: Konsul Generalny RP we Lwowie Wiesław Osuchowski, Konsul Generalny Ukrainy we Lwowie Oleh Horbenko i Honorowy Konsul Ukrainy w Przemyślu Wojciech Ingłot. W konkursie mogły wziąć udział m.in. przedszkola i szkoły podstawowe działające w Polsce i Ukrainie, artyści ludowi oraz twórcy rękodzieła artystycznego. Tematyka prac była bardzo szeroka: pisanki, kraszanki, stroiki wielkanocne, kartki okolicznościowe, wyroby rękodzielnicze związane z tradycją świąt Wielkiej Nocy w Polsce i na Ukrainie. Specjalnym gościem była Elżbieta Dzikowska, podróżniczka, reżyserka i operatorka filmów dokumentalnych, znana z popularnego programu telewizyjnego „Pieprz i wanilia”.

bw

Straż grobowa "Sarzyńskie Turki"

W drugą niedzielę po Wielkanocy Straż grobowa z Sarzyny po raz kolejny wzięła udział w V Ogólnopolskiej i XVI Podkarpackiej Paradzie Wielkanocnej "Turki 2008", która odbyła się w Majdanie Zbydniowskim, gmina Zaleszany. W paradzie wzięły udział 42 oddziały straży grobowych z całej Polski oraz 20 zespołów orkiestr dętych. Uroczystość rozpoczęła się od Polowej Mszy Świętej, którą koncelebrował ksiądz biskup Andrzej Dzięga, ordynariusz sandomierski. Później wszystkie oddziały zaprezentowały się na miejscowym stadionie. Przy okazji warto przypomnieć sobie tę piękną tradycję. Historię Sarzyńskich Turków odtworzył, na podstawie ustnych przekazów mieszkańców wsi, pan Wincenty Pażyra. Tekst zredagowano w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Nowej Sarzynie.

Zwyczaj trzymania warty przy Bożym Grobie w kościołach południowo-wschodniej Polski sięga prawdopodobnie XVIII wieku. Legenda mówi, że oddział chłopów powracających z odsieczy wiedeńskiej, wszedł w Wielki Piątek do kościoła w Radomyślu i zaciągnął wartę przy Bożym Grobie. Żołnierze ubrani byli w zdobyczne mundury, toteż na ich widok przerażeni mieszkańcy wsi krzyknęli: "Turki idą". W celu upamiętnienia tego wydarzenia, w każde Święta Wielkiej Nocy, młodzi chłopcy przebrani w tureckie mundury pełnili wartę w kościele od Wielkiego Piątku do mszy rezurekcyjnej w Wielką Niedzielę. Zwyczaj ten rozprzestrzenił się w okolicy, następnie zasięgiem objął całą Galicję i w wielu miejscowościach jest kultywowany do dziś. Zmianom ulegał jedynie strój strażników Grobu Pańskiego, gdyż każda z miejscowości „dopracowała się” indywidualnego umundurowania. Najczęściej strażników nazywa się zwyczajowo „Turkami”, czasem jednak ich nazwa jest inna.

RAJTKI

W Sarzynie straż grobowa nosi nazwę rajtki. Nie wiadomo, od kiedy zwyczaj jest kultywowany, wiadomo zaś na pewno, że w latach dwudziestych XX wieku byli to młodzi mężczyźni ubrani w mundury wojskowe przepasane dwoma białymi pasami: z czego jeden, podobnie jak kalicyjka, przewieszony był przez ramię. Strój dopełniały spodnie rajtki i buty oficerki. Na głowach mieli czapki nawiązujące do wojsk Księstwa Warszawskiego, z pióropuszem kogucich piór. W rękach trzymali lance ozdobione wstążkami i papierowymi kwiatami. Komendanta wyróżniał skórzany pas z kalicijką,

szablą oraz czapka napoleońska. W latach trzydziestych organizacją straży grobowej zajmował się Jan Trestka. Mocno zaangażowany był też Franciszek Dudek. Od roku 1940, więc w okresie okupacji i w latach późniejszych, do roku 1980 działalność Rajtków była zawieszona. W okresie Bożego Narodzenia w 1980 roku, Franciszek Dudek zorganizował grupę kołędniczą z Herodem, wtedy też postanowił reaktywować oddział Rajtków. Pomysł bardzo spodobał się księdzu proboszczowi Janowi Warchałowi i w Wielki Piątek roku 1981 pierwsi powojenni Rajtkowie - chłopcy w wieku powyżej 15 lat, zaciągnęli wartę przy Grobie Pańskim. Opiekunem grupy był jej pomysłodawca – Franciszek Dudek, zaś komendantem Jan Tarnawski. Umundurowanie pozostało takie samo, jak w okresie międzywojennym. W roku 1987 zmieniono tylko czapkę komendanta z napoleońskiej, na taką samą, jaką noszą Rajtkowie

MARYJKI

Grupa dziewcząt ubranych w długie białe suknie, przepasane czarną wstążką. Adorację Pana Jezusa rozpoczynają w Wielki Czwartek w ciemnicy. Od Wielkiego Piątku do Wielkanocnego poranka adorują Grób Boży.

RYCERZYKI

Najmłodsza grupa adoracyjna chłopców do 9 roku życia. Ubrani są w granatowe mundurki i półbuty. Na głowach noszą, podobnie jak "Rajtkowie", czapki z okresu Księstwa Warszawskiego z kogucimi piórami. W rękach trzymają lance przybrane

wstążkami i papierowymi kwiatami. Niektórzy mają szable. Grupa podzielona jest na oddziały zwane Legionami, które pochodzą z różnych części wsi. Pełnią wartę przy Grobie Pańskim na zmianę.

RZYMianie

Grupa chłopców w wieku od 13 do 15 lat, podzielona, podobnie jak Rycerzyki, na Legiony. Ubrani są w czerwone spodniczki, bezrękawniki z ponaszowanymi kółeczkami, imitujące kolczatki, na ramionach mają czerwone narzutki, w rękach krótki miecz. Na głowach noszą rzymskie helmy, wykonane z papieru lub z kasków, przybrane grzebieniami z gęsiich piór. Od roku 1995 noszą również tarcze. Adorują Grób Pański w Wielki Piątek i Sobotę.

ŚWIĘCENIE POKARMÓW

W Wielką Sobotę po południu spod kościoła wyrusza wspaniały orszak odświętnie udekorowanych bryczek i wozów. Na czele jedzie ksiądz, a za nim przedstawiciele wszystkich grup adoracyjnych. Od 1984 roku, kilku "Rajtków" na koniach towarzyszy bryczce księdza. Orszak przejeżdża całą wieś, zatrzymując się w ustalonych miejscach, gdzie tłumnie gromadzą się wierni, trzymający kosze z wielkanocnymi pokarmami. Ksiądz dokonuje poświęcenia pokarmów i orszak wyrusza dalej. Również w sobotnie popołudnie grupa "Rajtków" odwiedza domy parafian, zbierając podarunki w postaci żywności. W Wielką Niedzielę wszystkie grupy adoracyjne uczestniczą w Rezurekcji.

G. Wadas



Wielka Sobota w Sarzynie fot. A. Kopacz

„Nie bierz, musisz żyć”



J. Wajk podczas spotkania z młodzieżą fot. br

Jarosław Wajk – były wokalista „Odziału Zamkniętego”, współpracujący również, m.in. z „Dżemem” czy „Daabem”, spotkał się 11 marca z nowosarżyńską młodzieżą. Spotkanie, połączone z koncertem, odbyło się w ramach akcji „Nie bierz, musisz żyć”, która zorganizowana została przez Ośrodek Kultury w Nowej Sarzynie. Jej celem jest szeroko pojęta profilaktyka antynarkotykowa. Wajk, człowiek skutecznie walczący z uzależnieniem, opowiadał o błędnych decyzjach w swoim życiu i pułapkach, jakie niosą ze sobą uzależnienia. Jak twierdzą fachowcy, do młodzieży bardziej docierają historie opowiedziane przez kogoś, kto rzeczywiście ma za sobą doświadczenia, o których opowiada, niż zwykła pogadanka. Drugą częścią akcji był pokaz akrobatyki sportowej w wykonaniu zawodników AZS Uniwersytetu Rzeszowskiego, który

odbył się 28 marca. Opiekunką akrobatów jest Brygida Sakowska, mistrzyni świata w akrobatyce sportowej. Trenerka oraz sportowcy mieli za zadanie zainteresować młodzież sportem. Pokazać jak znaleźć sposób na nudę.

Imprezy zrealizowano dzięki pomocy finansowej Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie i Starostwa Powiatowego w Leżajsku.

Wkrótce organizatorzy podsumują akcję pokazem karate Kyokushin.

bw



Pokaz akrobatyki sportowej

Prace renowacyjne w budynkach Ośrodka Kultury na terenie gminy

Dobiegają końca prace remontowe w budynkach filii Ośrodka Kultury w Łętowni i Woli Zarczyckiej. W budynku OK w Łętowni przeprowadzono gruntowny remont jednego z pomieszczeń, przeznaczonego na pokój instruktora. Zostały wymienione tynki oraz pomalowano je, wymieniono drzwi oraz położono nową wykładzinę. Na zewnątrz budynku wyremontowano chodniki, poprawiono elewację budynku oraz wymieniono część rynien. W dalszej kolejności planowany jest remont sali widowiskowej i korytarza.

Natomiast w Sali widowiskowej budynku Ośrodka Kultury w Woli Zarczyckiej wykonano wylewkę betonową i położono nową podłogę z desek sosnowych.



Remonty w budynkach OK w gminie fot. pp

Internetowe Centrum Edukacyjno-Oświatowe w Woli Zarczyckiej

Strażacy z OSP w Woli Zarczyckiej zadbali, by w ich miejscowości powstało Internetowe Centrum Edukacyjno-Oświatowe. Po dwóch latach oczekiwań, okazało się że złożony przez nich wniosek do Zarządu Głównego Straży Pożarnej w Warszawie, został przyjęty. Pozostało przystosowanie do wymogów projektu przeznaczonego na ten cel pomieszczenia. Jest to jedna z sal w Domu Kultury, którą poddano gruntownej renowacji. Wymieniono instalację elektryczną, położono nowe tynki oraz antyelektrostatyczną wykładzinę podłogową. Sprzęt komputerowy został już zainstalowany. Centrum rozpoczęło działalność. Jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 17 – 21, a w sobotę i niedzielę od 17-22. Zajęcia prowadzić będzie

dwa instruktorów informatyków. Z wojewódzkim koordynatorem projektu Internetowe Centrum Edukacyjno-Oświatowe na Wsiach, panem Bartłojem Pacem rozmawia Piotr Pieróg.

PP: Jaki jest cel tego programu?

Bartłoj Pac: Prześlaniem projektu, jest możliwość poszerzenia wiedzy oraz zdobycia wykształcenia; wyrównywanie szans, pomiędzy mieszkańcami miast i wsi; zwiększenie dostępu do nowoczesnych

technologii dla społeczności wiejskich. Rezultatem projektu będzie utworzenie



Centrum edukacyjne w Woli Zarczyckiej fot. bw

480 centrów oświatowo kulturalnych na terenie całego kraju. Na terenie województwa podkarpackiego funkcjonują już 32 placówki tego typu.

PP: Kto finansuje ten projekt?

Bartłomiej Pac: W skład konsorcjum wchodzi: Uniwersytet w Białymstoku – lider projektu, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, Krajowa Izba Gospodarcza, COMBIDATA Poland.

PP: Jak wygląda nauka w takim Centrum?

Bartłomiej Pac: Centra będą umożliwiać szkolenia na odległość oraz udostępniać wspomagające materiały dydaktyczne, a także organizować procesy edukacyjne we współpracy z jednostkami kształcenia na odległość. Będą prowadzone kursy i egzaminy z wykorzystaniem specjalistycznego oprogramowania oraz okresowe seminaria. Szkolenie w Centrum jest bezpłatne, jednak niektóre końcowe egzaminy wiążą się z opłatą.

PP: A czy można ubiegać się o dofi-

nansowanie egzaminów?

Bartłomiej Pac: Dofinansowane będą tylko niektóre egzaminy kończące szkolenie oraz egzaminy końcowe na uczelniach, których kierunki studiów będą dostępne w centrum. Pełna lista szkoleń oraz szkół dostępnych w Centrum jest w tej chwili zamykana. Wkrótce będziemy znać listę egzaminów, które będą mogły być dofinansowane lub w pełni opłacone przez konsorcjum z budżetu projektu.

PP: Jaki sprzęt został przekazany na Centrum Internetowo-Edukacyjne w Woli Zarczyckiej?

Bartłomiej Pac: Każde Centrum na terenie całego kraju wyposażone jest w pięć stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu, laptop, rzutnik, urządzenie wielofunkcyjne (drukarka, skaner, kopiarka), tablicę suchościeralną, sześć biurek, dwadzieścia krzesłek, szafę, dwie gabloty wiszące i wieszak.

Dziękuję za rozmowę.

Wsparcie na zalesianie gruntów

1 kwietnia 2007 roku weszły w życie niektóre przepisy rozporządzenia ministra rolnictwa z 18 czerwca 2007 r. w sprawie warunków i trybu przyznawania pomocy na zalesianie gruntów rolnych oraz gruntów innych niż rolne. Wcześniej wsparcie mogli uzyskiwać rolnicy, którzy planowali zalesić grunty rolne. Teraz każdy rolnik, po spełnieniu wymagań określonych w rozporządzeniu, może wystąpić z wnioskiem o wsparcie zalesienia gruntów innych niż rolne. W tym celu należy wystąpić do konkretnych ewidencji, zobowiązać się do zalesienia gruntów oraz ich pielęgnacji przez pięć lat. Pomoc dzieli się na sfinansowanie zalesiania oraz premię pielęgnacyjną. Wsparcie otrzyma rolnik, który jest właścicielem bądź współwłaścicielem gruntu. Powierzchnia gruntu musi wynosić co najmniej 0.5 ha. Poza tym szerokość działki nie może być mniejsza niż 20 m, chyba że graniczy z terenem leśnym. Teren na którym chcemy posadzić las, powinien być przeznaczony do zalesienia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli nie jest, nadal można ubiegać się o dofinansowanie, jednak trzeba wykazać, że zalesienie nie jest sprzeczne z ustaleniami studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Plan zalesiania jest sporządzany na wniosek rolnika przez nadleśniczego właściwego ze względu na miejsce położenia gruntu.

Wnioski należy składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (w biurach powiatowych). Będą one przyjmowane od 1 czerwca do 21 lipca. Do wniosku należy dołączyć, m.in. wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, pisemną zgodę pozostałych współwłaścicieli na zalesianie oraz kopię mapy ewidencji gruntów i budynków.

bw

Dopłaty obszarowe

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od 15 marca do 15 maja przyjmować będzie wnioski od rolników. Jeśli ktoś spóźni się, może złożyć dokumenty do 9 czerwca, ale za opóźnienie dostanie mniej pieniędzy. Zmiany do wniosków można zgłaszać do 31 maja. W tym roku dopłaty będzie można dostać na działki o powierzchni poniżej 10 arów pod warunkiem, że graniczą one ze sobą. Dopłaty przysługują również do terenów na których znajdują się: oczka wodne (o powierzchni do 100 m²), zagajniki (o powierzchni do 100 m²), a także do rowów i dróg o szerokości do 2 metrów.

Liczba hektarów, na które przypadają dopłaty, stale się zwiększa. W 2004 roku było to niespełna 500 tys. hektarów, natomiast w roku 2007 - już 555 tysięcy.

W tym roku rolnikom w wypełnianiu wniosków pomogą pracownicy Agencji (jednak nie mają oni prawa wypełnić dokumentów za ro-

lnika), pracownicy Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (odpłatnie) i pracownicy Podkarpackiej Izby Rolniczej. Na naszym terenie w wypełnianiu wniosków pomogą zainteresowanym również stażyci w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie (III piętro, świetlica). Każdy rolnik, który wcześniej ubiegał się o dopłaty otrzymuje pocztą od ARiMR wniosek, załączniki graficzne oraz instrukcję wypełniania wniosku.

bw



Stażyci pomogą w wypełnianiu wniosków fot. bw

XXIII i XXIV sesja Rady Miejskiej

XXIII sesja Rady Miejskiej odbyła się 10 marca 2008 roku. Po wstępnych punktach porządku obrad, pierwszym głównym tematem sesji była informacja na temat funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej w mieście i gminie. Głos zabrali zaproszeni goście m.in.: Iwona Stachowicz, dyrektor NZOZ-u "Sante", doktor Stanisław Małecki, dyrektor NZOZ-u "Medycyna" oraz Aleksander Skarba, dyrektor NZOZ-u "Panorama". Zdali oni relację z działalności podległych im zakładów opieki zdrowotnej. Następnie rozpoczęła się dyskusja, podczas której dyrektor Skarba odpowiedział na pytanie radnego Andrzeja Jędrzejca, dotyczącego przeniesienia przychodni z ulicy 1-go Maja na ulicę Marii Konopnickiej. Zadeklarował, że pomieszczenia na ulicy 1-go Maja zostaną całkowicie opuszczone i przekazane gminie do dnia 31 marca 2008 (obietnica nie została dotrzymana – przyp. red.). Radni przyjęli informację dotyczącą opieki medycznej jednogłośnie.

Kolejny temat sesji to informacja na temat nowych pakietów usług oferowanych mieszkańcom przez Lokalną Telewizję Kablową „LokalTel”. Prezes „LokalTel-u” Zbigniew Tworowski, opowiedział o historii nowosarzyńskiej telewizji kablowej oraz o współczesnej działalności, prezentując aktualną ofertę pakietów programowych. Następnie głos zabrał pan Witold Płochocki. Wyraził pogląd części mieszkańców odnośnie cen i programów oferowanych przez „LokalTel”. Stwierdził, że część mieszkańców, zwłaszcza tych mniej zasobnych, jest oburzona cenami pakietów i zawartą w nich ofertą programową, ponieważ brakuje w podstawowym najtańszym pakiecie kilku programów, którymi zainteresowani są mieszkańcy - m.in. Telewizji Trwam. Zaprezentował również wyniki sondażu, który przeprowadził na próbie 161 mieszkańców Nowej Sarzyny. Na pytanie: „Czy odpowiada Pani/Panu obecny pakiet telewizyjny?”, 28 osób odpowiedziało – tak, a 133 – nie. Wywiązała się żywa dyskusja, w której głos zabrała radna Franciszka Michalec, częściowo przychyliając się do wypowiedzi Witolda Płochockiego i zaapelowała, by rozważyć tą kwestię. Prezes Tworowski, odpowiadając szczegółowo na zadane pytania, dokładniej omówił cele, jakie stawia przed sobą nowosarzyńska „kablówka”. „Jest to walka o wszystkie grupy społeczne, a nie tylko o tą, której wystarczy 15 programów i jest zadowolona. Należy wyjść z pełną ofertą. A że ona wszystkich nie zadowoli? Trudno. To nie jest taka sytuacja, jak na początku lat dziewięćdziesiątych, że tylko „LokalTel” był na rynku. Jest o wiele więcej możliwości. W Giedlarowej jest nadajnik, który umożliwia odbiór programów naziemnych, są telewizje cyfrowe. Ta oferta jest bogata. Dlatego my też potrzebowaliśmy oferty programowej, którą będziemy mogli walczyć o klientów”.

Radny Jędrzejec pytał o możliwość okablowania przez telewizję „LokalTel” całej gminy, ponieważ mieszkańcy wsi również chcieliby mieć dostęp do oferty nowosarzyńskiej telewizji. Prezes Tworowski odpowiedział, że działania w tym celu zostały już podjęte. W dyskusji wziął udział również mieszkaniec Nowej Sarzyny, Wojciech Sydoń. Zapytał, czy była możliwość wybrania innej oferty telewizyjnej i czy nie można podjąć działań w celu manipulacji pakietami, by mieć możliwość wyboru preferowanej stacji. Tworowski odpowiedział, że ze względów techniczno-ekonomicznych oferta TV Diana, z którą telewizja „LokalTel” podpisała umowę, jest najkorzystniejsza. Oferuje ona pakiety zarówno telewizyjne, jak i internetowe. Natomiast co do manipulacji pakietami, to nie ma

takiej możliwości, ponieważ komercyjne telewizje w umowie mają określone warunki sprzedaży sygnału. Po dyskusji odbyło się głosowanie nad informacją dotyczącą usług telewizji „LokalTel”, która została przyjęta jednogłośnie.

Kolejne informacje o realizacji programu współpracy Miasta i Gminy Nowa Sarzyna z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego, z zakresu pomocy społecznej oraz na temat stanu rolnictwa na terenie Miasta i Gminy Nowa Sarzyna, omówione wcześniej na komisjach przyjęte zostały bez dyskusji.

Przedostatnim punktem obrad sesji było przyjęcie projektu uchwały w sprawie wspólnej realizacji inwestycji z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie. Uchwała dotyczyła kontynuacji budowy chodnika i ścieżki rowerowej Nowa Sarzyna-Jelna.

Na zakończenie sesji radni wysłuchali apelu mieszkanki Nowej Sarzyny. Zwróciła się do burmistrza o umorzenie zadłużenia za mieszkanie w wysokości 39000 zł (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy złotych – przyp. red.). W odpowiedzi burmistrz Robert Gnatek oraz sekretarz gminy Barbara Przybyłowicz stwierdzili, że jest ona już obarczona wyrokiem sądowym i niczego w tej sprawie nie można zrobić. Wcześniej nie tylko nie zwracała się o pomoc, ale nie reagowała na wezwania kierowane przez Gospodarkę Komunalną. Nie pozostanie jednak na bruku i w razie eksmisji zostanie jej przydzielony lokal socjalny.

Na zakończenie obrad przewodniczący Rady Stanisław Kurlej złożył obecnym i mieszkańcom gminy życzenia Wielkanocne.

XXIV sesja Rady Miejskiej odbyła się 31 marca 2008 r. Radni przyjęli informację o działalności Ochotniczych Straży Pożarnych w 2007 r. W tym punkcie zabrał głos Jan Pinderski sołtys Sarzyny, a zarazem komendant Miejsko-Gminnej OSP. Podziękował Radzie Miasta za środki przyznane na działania przeciwpożarowe w gminie oraz zdał relację i podsumował działalność OSP. Następnie przyjęta została informacja o działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Nowej Sarzynie. Radni podjęli również uchwały w sprawach: zmian budżetu gminy na rok 2008 (m.in. zwiększenie dochodu gminy na 2008 rok o kwotę 1 102 195 zł – część to subwencja oświatowa), przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem miasta i gminy na lata 2008-2012 oraz wykonywania Miejsko-Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2007. Następnie skarbnik gminy, pani Maria Polak przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Mechanizmu Finansowego EOG lub/i Mechanizmu Finansowego Norweskiego. Uchwałę związaną z termomodernizacją gminnych budynków użyteczności publicznej podjęto jednogłośnie, m. in. dzięki niej możliwa będzie ocieplenie budynków szkół i przedszkoli. W sprawach różnych głos zabrał burmistrz Robert Gnatek, który odpowiadał na pytanie sołtysa Władysława Jędrka z Łętowni na temat przebudowy wodociągu w tejsze miejscowości. Burmistrz powiedział, że już podjął odpowiednie kroki w tym celu w Urzędzie Marszałkowskim i ze swojej strony zrobi wszystko żeby Łętownia miała wodociąg.

pp

Masaż klasyczny – co to takiego ?

Drodzy czytelnicy poniższym artykułem chciałbym przybliżyć Wam metodę jaką jest masaż klasyczny.

Zgodnie z definicją MASAŻEM KLASYCZNYM nazywamy zespół różnych zabiegów manualnych, które w sposób mechaniczny, przez powierzchnię ciała działają na skórę, tkankę podskórną, mięśnie, torebki i więzadła stawowe, a także w postaci zmian odruchowych na układ krążenia, nerwowy, wewnątrzwydzielniczy, do narządów wewnętrznych włącznie. (T. Podgórski "Masaż Klasyczny (lecniczy, relaksacyjny, sportowy)")



Bardzo naukowo sformułowane a tak po prostu masaż ma oddziaływać na nasz aparat ruchu bezpośrednio i pośrednio na pozostałe układy.

Prawidłowo wykonany masaż powoduje:

-) Podwyższenie temperatury skóry. Pod wpływem masażu dochodzi do czynnego przekrwienia masowanego obszaru skóry, tkanki podskórnej i mięśni.
 -) Zwiększenie szybkości przepływu krwi. Masaż powoduje mechaniczne wyciskanie krwi z naczyń włosowatych i większych naczyń żylnych.
 -) Ułatwienie wymiany tlenowej. Masaż powoduje szybsze dostarczenie tkankom masowanego odcinka substancji odżywczych a z drugiej strony następuje szybsze usuwanie zbędnych produktów przemiany materii.
- Obniżenie tonusu mięśniowego. Obniżenie powysiłkowego napięcia mięśniowego co jest związane m.in. z podwyższeniem temperatury w masowanych tkankach.

-) Przyspieszenie wypoczynku po wysiłku fizycznym. Należy pamiętać, że masaż nie jest panaceum na wszystko z metodologii są wyraźne przeciwwskazania, na które należy zwrócić szczególną uwagę; zgodnie z zasadą „przede wszystkim nie szkodzić”.

Podstawowe przeciwwskazania w masażu to:

-) wczesne stany po złamaniu kości, gdy brak jeszcze dostatecznej ilości kostniny ostre stany zapalne stawów i ścięgien;
-) wylewy krwawe pourazowe w stawach i mięśniach do 2-3 dni po urazie;
-) silne krwiaki wewnątrzmięśniowe w początkowym okresie leczenia (masaż powoduje wzmożone kostnienie krwiaków co poważnie komplikuje leczenie);
-) wszystkie choroby skóry, szczególnie te, którym towarzyszą wypryski, egzema, ropowica, czyraki, liszaje, pęcherze czy

- uszkodzenia ciągłości tkanek;
-) wszelkie stany gorączkowe;
-) choroby zakaźne oraz nowotwory niezłośliwe i złośliwe;
-) menstruacja (szczególnie przy masażu brzucha);
-) choroba wrzodowa z krwawieniami, kamica wątrobowa i nerkowa, stany zapalne dróg żółciowych, choroby jelit przebiegające z owrzodzeniami oraz przepukliny (dotyczy masażu powłok brzusznych);
-) ostre i podostre zapalenie narządów miednicy małej;
-) świeże zakrzepy w naczyniach obwodowych, zapalenie żył, duże żyłaki i tętniaki;
-) wszystkie jednostki chorobowe przebiegające w stanie zapalnym i ostrym, niezależnie od ich umiejscowienia.

Masażu nie można przeprowadzać bezpośrednio po dużym wysiłku fizycznym, po silnych zabiegach termicznych (do 40 minut), po spożyciu posiłku oraz przy powiększeniu węzłów chłonnych.

Masaż klasyczny jest metodą leczenia objawów chorobowych, a często też przyczyn chorobowych. Polega na mechanicznym uciskaniu ciała. Wywiera się w ten sposób pośredni i bezpośredni wpływ na organizm. Techniki masażu klasycznego składają się z wielu chwytów, ruchów: głaskania, rozcierania, ugniatania, oklepywania, wibracji, roztrząsania, wałkowania. Ich celem jest nie tylko leczenie, lecz także działanie profilaktyczne. Masaż jest również nieodłączną częścią odnowy biologicznej. W badaniach i obserwacjach stwierdzono, że wśród wszystkich znanych metod masażu, właśnie masaż klasyczny jest najefektywniejszy w leczeniu chorób narządu ruchu.

T. Steliga



Profesjonalny gabinet masażu fot. bw

Unia Nowa Sarzyna po zimowej przerwie

Unia Nowa Sarzyna po rundzie jesiennej zajmowała 5 miejsce z 31 punktami oraz bilansem bramkowym 32-17. Po przerwie Unia nie wzmocniła znacząco swojego składu ale też i nie straciła żadnego ważnego ogniwa. Ekipa trenera Piotra Brzezińskiego powinna spokojnie znaleźć się wśród drużyn, które awansują do III ligii. Czy jednak z pierwszego miejsca? Zobaczmy.



stoją od lewej: trener Piotr Brzeziński, Stanisław Bednarz, Piotr Gaca, Marek Brusik, Daniel Konopelski, Piotr Gap, Paweł Wtorek, Dariusz Bartnik, kierownik Janusz Sarzyński
w dolnym rzędzie od lewej: Krzysztof Cebula, Paweł Klimek, Kamil Mierzwa, Dominik Ząbczyk, Artur Zastawny, Daniel Radawiec, Damian Juda, Dawid Gnatek, Tomasz Telka

Bramkarze: Artur Zastawny (1976), Dominik Ząbczyk (1988), Konrad Napieralski (1992)

Obrońcy: Piotr Biskupik (1989), Piotr Gaca (1984), Dariusz Bartnik (1976), Krzysztof Cebula (1980), Artur Kostek (1989)

Pomocnicy: Piotr Gap (1987), Paweł Szafran (1972), Paweł Wtorek (1979), Daniel Radawiec (1982) Marek Brusik (1987), Paweł Klimek (1979), Artur Łuczak (1989), Dawid Gnatek (1990), Daniel Konopelski (1975)

Napastnicy: Kamil Mierzwa (1989), Stanisław Bednarz (1975), Patryk Kwaśniak (1990), Kamil Kusy (1990), Tomasz Telka (1986), Damian Juda (1987)

Przybyli: Telka (Galicja Cisna), Konopelski (liga minifutbolu w Anglii).

Ubyli: Dariusz Kręciłło (Orzeł Wólka Niedźwiedzka), Grzegorz Sroka (Start Brzoza Stadnicka), Tomasz Osipa, Jarosław Półciwartek, Andrzej Baj (wszyscy do CCC Dąbrówki), Łukasz Dziedzic (Stal Poniatowa).

Kronika policyjna

Areszt dla włamywacza

W nocy 7 kwietnia br. w Nowej Sarzynie miało miejsce włamanie do sklepu wielobranżowego przy ul. Mickiewicza. Sprawca skradł ze sklepu alkohol i inne artykuły łącznej wartości nie mniejszej niż 2000 zł na szkodę Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Nowej Sarzynie. Policjanci KP w Nowej Sarzynie, w wyniku czynności operacyjnych i dochodzeniowych już rankiem następnego dnia ustalili sprawcę tego przestępstwa. 8 kwietnia został zatrzymany w policyjnym areszcie pod zarzutem dokonania kradzieży z włamaniem 18 letni Tomasz J. Za powyższe przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10. Sąd rozpatrzy wniosek o zastosowanie środka zapobiegawczego wobec Tomasza J. - w postaci tymczasowego aresztowania.

Zatrzymano sprawcę włamania

Środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji zastosowała Prokuratura Rejonowa w Leżajsku wobec 32 letniego sprawcy przestępstw kradzieży i włamania, za które grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

Zarzuty kradzieży i włamania przedstawiono wczoraj 32 letniemu Arturowi K. z Nowej Sarzyny, którego policjanci zatrzymali wkrótce po dokonaniu włamania do pawilonu handlowego Firmy APEX w Leżajsku w dniu 06.04.br. Arturowi K. udowodniono również, że w lutym bieżącego roku z mieszkania prywatnego w Leżajsku zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością gotówki w kwocie nie mniej niż 260 zł na szkodę Grażyny M.

Za popełnione przestępstwa Arturowi K. grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

Włamywacz zatrzymany

Policjanci Komisariatu Policji w Nowej Sarzynie zatrzymali 19 letniego włamywacza. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 10 lat. Policja zatrzymała podejrzanego o dokonanie w nocy z 2/3 kwietnia br. kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego w centrum miasta. 19 letni Bogusław Ł., po usłyszeniu zarzutów, złożył obszerne wyjaśnienia. Włamywacz zabrał ze sklepu w celu przywłaszczenia papierosy, alkohol i inny towar łącznej wartości około 1000 zł. Ponadto Bogusławowi Ł. zarzuca się umyślne uszkodzenie wyposażenia sklepowego i części towaru na kwotę nie mniejszą niż 10 000 zł. na szkodę Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Nowej Sarzynie. Za powyższe przestępstwa grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

17 latkowi grozi do 10 lat więzienia

Policjanci ustalili sprawcę szeregu przestępstw popełnionych na terenie Nowej Sarzyny i okolic. 17 latkowi grozi do 10 lat pozbawienia wolności. Pomimo młodego wieku ma na swoim koncie włamanie i kradzież. 28 marca br. policjanci Komisariatu Policji w Nowej Sarzynie w ramach prowadzonego dochodzenia ustalili, że sprawcą szeregu przestępstw popełnionych na terenie Nowej Sarzyny i okolic jest 17 letni Arkadiusz M., mieszkaniec tego miasta. 17 latkowi zarzuca się między innymi - kradzież żeliwnej wanny na szkodę prywatną, włamanie do punktu skupu złomu i kradzież pieniędzy oraz włamanie do kiosku RUCH-u i kradzież różnego rodzaju towarów, Ponadto wybite szyby w drzwiach wejściowych sklepu "Rumcajs". Arkadiusz M. jest również sprawcą innych przestępstw. Policjanci Komisariatu Policji w Nowej Sarzynie prowadzili przeciwko wymienionemu dochodzenie w sprawach kilku kradzieży i włamań na terenie miasta. Ustalono wówczas, że ich sprawcą był między innymi Arkadiusz M.. Zarzuty przedstawione wymienionemu dotyczyły trzykrotnej kradzieży metalowych elementów o łącznej wartości około 1000 zł. na szkodę różnych firm i instytucji. Ponadto Arkadiusz M. umyślnie uszkodził szybę i usiłował włamać się do sklepu w ciągu handlowym przy ul. 1-go Maja a także wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą umyślnie uszkodzili drzwi, okna i elewację budynku pawilonu samoobsługowego na terenie miasta. Przestępstwa, których dopuścił się Arkadiusz M. zagrożone są karą do 10 lat pozbawienia wolności.

WOLA ZARCZYCKA

Powstanie Woli Zarczyckiej przypisuje się królowi Stefanowi Batoremu, który w 1578 roku, na terenie *łowiska* królewskiego za *Trzeboszwią* lokował wieś na prawie niemieckim, nadając wójtostwo Piotrowi Zarczyckiemu. Według księdza Jana Podgórskiego, proboszcza parafii w Woli w latach 1857 - 1895, autora książki „Wola Zarczycka streszczona kronika kościelna na zakończenie trzeciego stulecia” /pisownia oryginału/, historia wsi jest dłuższa. Cytuję: *X, Piotr Chrzanowski, biskup przemyski ustępuje Kustoszowi katedralnemu dziesięcinę z Leżajska, Giedlarowy, Wierzejc, Dębna, Sarzyny i Woli. Obok tej starej Woli osadza król Stefan wójtostwo, nadaje go Panu Zarczyckiemu, a chce aby się zwało Trzebosicą...Dwa tedy niewątpliwie istniały tutaj siola, jedno stefanowe, drugie przedstefanowe.* Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”: *Wś obecna powstała z dwu Wól. Pierwsza, starsza, istniała już na początku XVI w....Spustoszona przez Tatarów na początku XVI w. stała pustkami.*

Początkowo istniała we wsi cerkiew prawosławna, ludność wyznania katolickiego należała do parafii leżajskiej. Dokument lokacyjny Woli Zarczyckiej zezwalał na utworzenie własnej parafii. Król przeznaczył kościołowi jeden łan pola i dziesięcinę. W roku 1578 wybudowano drewniany kościół. Pierwszym proboszczem parafii był prawdopodobnie ks. Jan Bendoński. Administracyjnie Wola należała do niegrodowego starostwa leżajskiego. W ten sposób ludność podporządkowana była trzem zwierzchnościom i nie potrafiła udźwignąć nałożonych na nią z tego tytułu obowiązków. Pańszczyzna oraz przymusowe daniny na rzecz wójta, plebana i starosty spowodowały, że chłopskie pola były zaniedbane, a w domach panował głód. Ten stan rzeczy był przyczyną częstych i długotrwałych buntów chłopskich, rozstrzyganych przez sąd wójtowski. Sytuację ludności pogarszały klęski żywiołowe i wydarzenia losowe. Na początku XVII wieku, podczas konfliktu zbrojnego pomiędzy starostą leżajskim Łukaszem Opalińskim, a właścicielem dóbr łańcuckich Stanisławem Stadnickim, wieś została spalona. Spłonął też kościół. Uposażenie parafii potwierdził, stosownym dokumentem, w 1605 roku król Zygmunt III Waza i rozpoczęła się budowa nowego kościoła. Konsekracji dokonał w 1611 roku biskup Walerian Lubieniecki. W 1623 roku ludność została zdziesiątkowana przez epidemię dżumy. W roku następnym zaatakowały wieś tatarskie hordy Kastymira, niosące spustoszenie i śmierć. Podczas najazdu Szwedów, w roku 1655 dwukrotnie przeszły tędy główne wojska wroga. Chłopi z Woli brali udział w walkach w okolicach Sarzyny, podczas przeprawy Szwedów przez San. W roku 1657, podczas najazdu Rakoczego wieś, podobnie jak całe starostwo, uległa dalszym zniszczeniom. Po tych wydarzeniach upadły gospodarstwa chłopskie, ale i folwark długo nie mógł się podźwignąć. W roku 1664 urzędnicy królewscy dokonali na terenie starostwa lustracji, podczas której stwierdzili, że obszar zasiewów znacznie zmalał, w porównaniu do okresu sprzed najazdów. W 1754 roku parafię w Woli odwiedził biskup Sierakowski. Proboszczem był wówczas ksiądz Stachowicz. Przygotował spis należnych kościołowi dziesięcin, dóbr należących do parafii, między innymi opis swego domu: *Budynek... wszystkie jak rzeszoto, stary spruchniały /pisownia oryginału/ na obie strony rozchodzący się mógł więc sięgać początku XVII stulecia /pisownia oryginału/.*

Po pierwszym rozbiore Polski, w 1772 roku, Wola znalazła się w zaborze austriackim. W ramach tzw. *kolonizacji józefińskiej*, planowanej akcji osadniczej, prowadzonej przez cesarza Józefa II, w Woli zaczęli osiedlać się Niemcy. Powstała kolonia niemiecka Königsberg. Wolscy chłopi wspierali, jak mogli uczestników dwóch wielkich zrywów narodowych. W powstaniu styczniowym walczył pochodzący z Woli Adolf Gajewski. W roku 1907 rozpoczęto budowę murowanego kościoła. Konsekracji, p.w. Przemienienia Pańskiego, dokonał w 1919 roku biskup Karol Fischer. Okres I WŚ był dla mieszkańców Woli ciężki. Dla potrzeb armii rekwirowano zwierzęta rzeźne, konie oraz zboże, część mieszkańców powołano do wojska. Rok 1918 przyniósł wolność. Wola stała się siedzibą gminy należącej do powiatu łańcuckiego. Sytuacja ekonomiczna ludności była bardzo trudna. Pogorszyły ją jeszcze dwie powodzie. Społeczeństwo zaczęło się jednoczyć. Powstała pierwsza w powiecie łańcuckim Kasa Stefczyka, utworzono również mleczarnię. Szerzył się ruch ludowy, młodzież zrzeszała się ZMW Wici. W latach 1930 - 1931 oddano do użytku nową murowaną szkołę. Liczyła ona ponad 500 uczniów i była drugą, co do wielkości w powiecie. Pod koniec lat trzydziestych część mieszkańców Woli znalazła zatrudnienie przy budowie huty w Stalowej Woli, część budowało fabrykę nitrozwiazków w Sarzynie. Obie inwestycje przerwał wybuch wojny w 1939 roku. Hitlerowcy wkroczyli do Woli ósmego września. Utworzyli gminę, której wójtem został mieszkaniec Königsbergu Georg Dümler. Podczas okupacji Niemcy zmuszali ludność do pracy przy wywózce drewna z lasu, a także w położonym na terenie zakładów w Sarzynie magazynie amunicji „Waldlager”. Zdeprawowali szkołę, niszcząc książki, mapy, a nawet ławki. Utworzyli niemiecką szkołę, w której dzieci nie chciały się uczyć. Wkrótce polscy nauczyciele zorganizowali tajne nauczanie. Niedługo potem, powracający z kampanii wrześniowej, mieszkańcy Woli zaczęli tworzyć ruch oporu. Tomasz Betka zorganizował ucieczkę piętnastu tysięcy jeńców ze zlokalizowanego w pobliskiej Łętowni obozu. Wkrótce został dowódcą jednego z dwóch utworzonych w Woli plutonów ZWZ-AK. W niedługim czasie zaczęła działać grupa dywersyjna, drużyna łączności, oddziały sanitarne. W 1942 roku AK liczyła około 400 żołnierzy. Powstał też oddział BCh. Liczne udane akcje partyzantów, przeciwko okupantowi, miały tragiczne skutki. W dniu 20 czerwca 1943 roku Niemcy dokonali pacyfikacji wsi, podczas której zamordowali 76 jej mieszkańców. Mimo tego, ruch oporu się nie załamał. Wkrótce kapral Tomasz Betka został awansowany do stopnia podporucznika i nadal walczył z okupantem. W roku 1966 Wola Zarczycka została odznaczona Orderem Krzyża Grunwaldu.

Grażyna Wadas

Bibliografia:

Półcwiartek J., Położenie ludności wiejskiej starostwa leżajskiego i XVII-XVIII wieku, Warszawa-Kraków 1972

Walczyli i ginęli abyśmy mogli żyć w niepodległej Polsce: praca zbiorowa, Rzeszów [1998]

Podgórski M., Wola Zarczycka Streszczona kronika kościelna na zakończenie trzeciego stulecia, Jasło 1878

Webografia:

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich: t.13 / praca zbiorowa, Warszawa 1880.

Dostępny w World Wide Web: <http://dir.icm.edu.pl/pl/Sloownik_geograficzny>